

# KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji Administracji: Sosnowiec, ul. Dębińska Nr 7.

## O odbudowę kraju.

### II.

Praktycznie rzecz przedstawiając, Sekcja Odbudowy — według projektu inż. Telakowskiego — winna rozwinąć swą działalność w następujących kierunkach:

1. Zebrać dane o rozmiarach zniszczenia i potrzebach przyszłej odbudowy.
2. Zregiestrować krajowy przemysł wytwórczy i rozporządzalne siły zawodowe wykonawcze w dziedzinie budownictwa.
3. Przyczynić się do uruchomienia odnośnych zakładów przemysłowych, zawierając z nimi umowy na dostawy materiałów budowlanych i udzielając im w razie potrzeby zaliczek.
4. Przyczynić się do powstawania wszelkiego rodzaju kooperatywy budowlanych, nowych cegielni, kamieniołomów, wapienników itp. w celu wyzyskiwania surowych materiałów budowlanych, dotychczas nieeksploatowanych.
5. Podjąć starania w celu uzyskania od władz odnośnych ulg przewozowych na kolejach i ułatwić gromadzenie na miejscach przyszłej odbudowy materiałów budowlanych, niepodlegających zniszczeniu i rekwizycji.
5. Przyczynić się do powstawania wszelkiego rodzaju kursów i uczelni, wytwarzających potrzebne siły zawodowe wykonawcze średnich i niższych stopni.
7. Zapewnić sobie współpracownictwo projektodawców wszelkich specjalności lub utworzyć własne biura odnośne.
8. Przyczynić się do opracowania ogólnych projektów całych miejscowości zaludnionych.
9. Powołać do życia instytucję finansową, gdzie jednostki, lub Tow. i instytucje finansowe będą gromadziły kapitały, przeznaczone przez właścicieli do ulokowania w odbudowie.
10. Opracować formy prawne i warunki finansowe zastosowania kapitałów do odbudowy.
11. Zapoznać się z akcją odbudowy po za granicami kraju.
12. Zapewnić sobie uznanie i współudział władz odnośnych, jako instytucja dozoru i kontrolująca całą akcję odbudowy i wydająca w tej dziedzinie postanowienia ebowiązujące — słowem, podjąć każdą pracę, zapewniającą powodzenie przyszłej akcji odbudowy i postawienie jej na poziomie pracy zbiorowej zorganizowanego społeczeństwa.

Prace te, pozbawione ryzyka wojennego, mogą być dokonywane już obecnie, podczas trwania wojny; przyczynią się one w znacznym stopniu do ożywienia przemysłu krajowego, przez co zmniejszy się nędzę i apatię, wytworzone przez wojnę, oraz ułatwi w przyszłości samą akcję odbudowy i skróci czas jej trwania.

Z przytoczonego wyżej zarysu widać, że zakres prac Sekcji Odbudowy jest ogromny, nowy na naszym gruncie, a jednak konieczny do urzeczywistnienia. Sekcja Odbudowy bowiem w ten sposób pojęta odegra w naszym obecnie zdeorganizowanym życiu rolę instytucji regulującej i ułatwiającej stosunki bukowe, które bez tego mogą w czasie odbudowy przyjąć charakter katastrofalny.

Powodzenie pracy zamierzonej będzie w stopniu decydującym zależało od poparcia, udzielonego Sekcji przez najszersze warstwy społeczne. Wszyscy przeto zainteresowani w sprawie odbudowy kraju, a więc zarówno ci, którzy mają odbudowywać swe nieruchomości, jak również kapitaliści, chcący na zupełnie pewnych podstawach ulokować swe kapitały w odbudowie;

następnie właściciele wszelkiego rodzaju odnośnych zakładów przemysłowych, biur i składów; pozątem zawodowcy wszelkich rodzajów budownictwa; projektodawcy i wykonawcy winni poprzeć i ułatwić zadanie Sekcji Odbudowy zgłoszeniami swego współpracownictwa w pracach Sekcji.

Przytem zgłoszenia te winny być nadesłane jaknajspieszniej, gdyż dopiero po całkowitem zgrupowaniu, usystematyzowaniu i zliczeniu posiadanych sił i środków można będzie obmyśleć i zastosować najwłaściwszy sposób prowadzenia akcji.

W pierwszym rzędzie sprawę omawianą winna poprzeć i apopularyzować prasa krajowa wszelkich barw i odcieni przez zaznajamianie ogółu z zadaniami Sekcji, udzielanie na swych łamach gościnny wszelkiego rodzaju głosom omawiającym daną sprawę, i nadsyłanie ich Sekcji, co umożliwi tej ostatniej uwzględnienie w swych pracach opinii publicznej.

Mając bowiem na celu jedynie i wyłącznie powodzenie samej akcji odbudowy, Sekcja winna najchętniej poprzeć każdą dobrą inicjatywę i przyjąć pod uwagę każdą pożyteczną wskazówkę, traktując podjętą pracę jako akt samopomocy narodowej a siebie samą — jako instytucję społeczną, dostępną dla współdziałania i krytyki każdego powołanego po temu współobywatela.

Czas nagli do podjęcia pracy omawianej, nieuniknionej a przytem takiej, której, gdy my sami w czas nie opamiętamy i nie przeprowadzimy, to uskuteczni to kto inny, traktując ją jednak bardziej egoistycznie. Sekcja przeto powinna podjąć tę pracę niezwłocznie i zorganizować ją możliwie najlepiej w danych warunkach, pozostawiając społeczeństwu możność doskonalenia rozpoczętej już pracy w sposób, najbardziej odpowiadający interesom czynników najwięcej w niej zainteresowanych t. j. pokrzywdzonych przez wojnę współobywateli.

## Z widowni wydarzeń.

### Nowe metody Rosjan.

O nowościach w taktyce Rosjan podczas obecnej ofensywy gazety wiedeńskie podają następujące szczegóły: Bardzo często odbywały się ataki rosyjskiej konnicy w jaknajścisłym związku z piechotą. Na odcinkach gdzie wojska austriacko-węgierskie zajęły nowe stanowiska na tylnych liniach, szła najpierw piechota rosyjska w gęstych szeregach tyralierskich. Gdy zbliżyła się do frontu austriackiego mniej więcej na odległość 3 kilometrów, zatrzymywała się, kopała improwizowane rowy i czekała za temi ochronami. Oczywiście te linie natychmiast ostrzeliwała artylerja austriacko-węgierska.

Gdy działa austriackie już się wystrzelały, nie szła dalej naprzód piechota rosyjska, która mimo gradu pocisków musiała leżeć w swoich rowach, lecz nagle z tyłów przybywała pędem konnica rosyjska i przeskakiwała rowy swojej piechoty. Stanowiący tuż przed stanowiskami austriackimi, kozacy zsiadywali z koni, które, szarpnięte za uzdę, kładły się na ziemię i stanowiły żywą ochronę dla strzelających kozaków. Takie manewry powtarzały się 7 razy na niektórych odcinkach. O ile akcja taka była niespodziana, Rosjanie z krwawymi ofiarami zyskiwali czasem na terenie.

Na niektórych punktach używali Rosjanie następującego sposobu przeprowadzania się przez rzeki. Ponieważ budowanie mostów w ogniu artylerji

austriackiej było nadzwyczajnie trudnem więc Rosjanie budowali promy, których długość równała się szerokości rzeki. Po zapadnięciu ciemności prom spuszczano podłużnie do rzeki, jeden koniec przywiązywano do brzegu, a drugi, zwrócony przeciw prądowi, dostawał się pod parciem prądu na drugi brzeg. W ten sposób Rosjanie oddawali do użytku nieraz 30 mostów. Ale wojska austriackie poznawszy ten manewr, niszczyły te mosty za pomocą miotaczy min.

### Zawieszenie broni.

BERLIN (BTW.). Sprawozdawca wojenny „Lokal Anzeigera“, znajdujący się przy armii ks. Leopolda bawarskiego donosi: „Rosjanie odnieśli w ostatnich walkach pod Baranowiczami tak wielkie straty, że musieli zwrócić się do dowództwa niemieckiego z prośbą o zawieszenie broni, celem pochowania poległych. Dowództwo niemieckie prosił o to uczyniło zadość“.

### Podróż pary cesarskiej.

ODESA (BTW.). Cesarz Mikołaj odjechał na front bojowy, a cesarzowa rozpoczęła zwiedzanie szpitali Czerwonego Krzyża.

### Rosja a Rumunia.

BERN, (B.T.W.) Korespondent piotrogrodzki gazety „Giornale d'Italia“ donosi, że cesarz doniósł prezesowi ministrów rumuńskich, iż obecnie interwencja rumuńska byłaby bardzo na czasie, gdy natomiast później nie będzie ona posiadała żadnej wartości dla Rosji. Dzepesa powyższa posiada wielkie znaczenie, szczególnie z tego względu, że wrazie dalszego opóźnienia interwencji rumuńskiej uważaną ona będzie za bezwartościową i jako taka nie zostanie przyjęta przez Rosję.

### 140 dni walk pod Verdun.

PIOTROGRÓD (BTW), Korespondent wojenny „Riecki“ rozważa ewentualne następstwa upadku Verdunu. Zdaniem jego upadek ten dla kół wojskowych nie byłby wcale niespodzianką. We Francji na serjo liczą się już z prawdopodobieństwem usunięcia się z fortecy Francuzów. Verdun, jako forteca niema już znaczenia strategicznego. W ciągu 140 dni trwających bojów Francuzi podobno ufortyfikowali bardzo mocno terytorjum, leżące na zachód od Verdun. Wobec tego przelamanie frontu francuskiego w Verdun nie miałyby następstw poważniejszych.

### Briand o końcu wojny.

PARYŻ (BTW). Francuski prezydent ministrów Briand oświadczył w senacie francuskim że wojna zbliża się ku końcowi.

### Portugalczyki na froncie francuskim.

BERNO (BTW), Według „Tempa“ za kilka dni pierwsza dywizja portugalska, licząca 22 tys. ludzi, opuszcza obóz w Tancos. Druga dywizja, której mobilizacja obecnie się dokonywa, gotowa będzie w ciągu dwóch miesięcy. Po niej wyjedzie trzecia.

BERLIN (BTW). „N. Zür. Ztg.“ donosi z Hagi, że pierwsze wojska portugalskie wysłane do Bordeaux, przeznaczone są dla frontu zachodniego.

### Na morzu.

BERLIN, (B.T.W.) Urzędownie ogłoszono: Dnia 11 lipca jedna z niemieckich łodzi podwodnych na morzu Północnem zatopiła angielski krażo-

wiec pomocniczy, mający około 7,000 ton. Tego samego dnianawschodniem wybrzeżu Anglii łódź podwodna zatopiła trzy uzbrojone statki strażnicze angielskie. Załogi wzięto do niewoli, działa zabrano.

### Łądowa i morska ofensywa przeciw Austrii.

BERNO (BTW). Dzienniki francuskie i angielskie głoszą, że koalicja ma zamiar wdrożyć wielką akcję swojej floty w połączeniu z ofensywą na lądzie. Flota koalicji ma zaatakować Cattaro, a równocześnie popierać lądowanie wojsk pod Antivari. Komendantem ma być jeden z generałów angielskich.

### W Macedonii

SALONIKI (BTW). Przybył tu wielki transport konnicy angielskiej z Egiptu celem wzmocnienia wojska gen. Sarraila. Mimo, że sprzymierzeni rozporządzają obecnie bardzo znacznymi siłami w Macedonii, odroczone jeszcze ofensywę. Nad granicą odbywają się jedynie utarczki artylerji i latawców.

### Koalicja wobec statków podwodnych.

WASZYNGTON (BTW). Ambasador angielski przedłożył amerykańskiemu departamentowi stanu pogląd Anglii w sprawie podwodnych okrętów handlowych. Do głosu angielskiego przyłączył się też ambasador francuski. Koalicja uważa, że tego rodzaju okręty nie mogą być zaliczane do klasy okrętów handlowych, nie odpowiadają bowiem wymaganiom przepisów prawa międzynarodowego, dotyczącego okrętów handlowych. Z tego powodu tego rodzaju statki muszą być uważane za okręty wojenne i mogą być niszczone wszędzie, gdzie się je dostrzeże.

### Druga podwodna łódź handlowa.

LONDYN, (B.T.W.) Według doniesienia „Exchange Telegraph Company“ z Rio de Janeiro, dziennik „Rua“ twierdzi, iż łódź podwodna „Bremen“ oczekiwana tam jest w ciągu 10 dni.

### Akcja pokojowa.

AMSTERDAM (BTW.) Z Londynu donoszą: Ameryka zażądała za pośrednictwem osób zaufanych zebrania dokładnych informacji we wszystkich krajach uczestniczących w wojnie o chęć narodów w kierunku zawarcia pokoju. Otrzymane informacje mają być podstawą do rozpoczęcia akcji pokojowej przez państwa neutralne.

## Z dnia na dzień.

### Z Sosnowca.

Dn. 17/VII.

### Zebranie u Techników.

Wczoraj o godz. 3-ej po południu w lokalu własnym przy ulicy Czystej Nr. 9 odbyło się miesięczne zebranie Stowarzyszenia Techników Zagłębia dąbrowskiego.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego, dyr. Gajczaka, odczytano protokół z ostatniego zebrania, poźem inżynier Br. Jasiński wygłosił referat p. t. „Przyszły rozwój naszego przemysłu“.

Prelegent barwnie streścił szereg interesujących odczytów, wypowiedzianych niedawno w „Stowarzyszeniu Techników“ w Warszawie, a mianowicie: „Przemysł chemiczny“ przez Strassbur-



gera, „Przemysł ceramiczny” — Abramowicza, „Przemysł cementowy, wapienny i gipsowy” — Budnego, „Włókiennictwo” — Kossutha, „Potrzeby miast” — M. Radziszewskiego, „Rozwój komunikacji lądowych i morskich” — Golebiowskiego, „Konieczność samodzielnej polityki ekonomicznej” — Kasperskiego i „Warstwy społeczne wobec przemysłu” przez Dmochowskiego.

Za piękną prelekcję zebrani podziękowali inż. Jasińskiemu hucznyimi oklaskami, poczem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp.: Balcer, Przedpełski, Łaszczyszki, Krasnodębski i wielu innych.

Przystąpiono potem do dalszego punktu porządku dziennego: wniosków. P. Obrąpalski postawił wniosek, ażeby „Stowarzyszenie techników Zagłębia dąbrowskiego” przyłączyło się do zawiązującej się w Warszawie „Ligi czystych rąk”, która ma na celu zwalczanie przekupstwa. Ligi podobne istnieją już za granicą i doskonale się rozwijają, przyczyniając się do sanacji stosunków w społeczeństwie. Wniosek powyższy po krótkiej dyskusji przyjęto.

Przewodniczący dyr. Gajczak zamknął obrady o godz. 6-ej wieczorem, dziękując członkom Stowarzyszenia za liczne przybycie.

Pol.

### Wieczór Sienkiewiczowski.

Sobotni wieczór koncertowy, urządzony staraniem Tow. Muzycznego był nie tylko podniosłą uroczystością ku czci znakomitego pisarza i obywatela kraju, ale i pierwszorzędnym koncertem, jakich Sosnowiec pamięta niewiele.

W przeważnym stopniu przyczynił się do tego współdziałanie znanego dobrze koncertowej publiczności naszego miasta dyr. Tow. muzycznego w Łodzi, artysty-wirtuozu Brandta, który gra swoją — jak zwykle — oczarowywał słuchaczy. W grze p. Brandta prócz bajecznej dzisiaj techniki, przebija żywiołowy temperament i dziwna prawdziwie mełkość uczuć — jeżeli się tak wyrazić można. Wszystkie trzy rzeczy Wieniawskiego (koncert d-mol, Fantazja z Fausta, Polonez) zrywały burzę oklasków.

Zagrana na bis kolysanka Teschnera wzbudziła zachwyt szczerocią ujęcia tematu. Kolysankę podobno autor napisał umyślnie dla prof. Brandta.

Zarówno chór jak orkiestra w Kancelarii Maszyniackiej zaprezentowały się dzielnie. Piękna Pieśń Dożynkowa (słowa Gawalewicz), odtworzona w 1900 roku na obchodzie jubileuszowym Sienkiewicza, podbiła sobie słuchaczy. W orkiestrze przyjmowali udział między innymi pp. Siennicki, Peuckert, Piotrowski, Żabicki i Czech.

Koncert rozpoczął pięknym prologiem wierszowanym umyślnie w tym celu napisanym p. Stanisław Płodowski.

Prolog podniosła treścią i siłą uczucia wywołał silne wrażenie i wytworzył nastrój osobliwy, zwłaszcza ostatnimi słowy:

A już zelektryzował wszystkich w końcu sam wielki pisarz w interpretacji p. Vorbrodta, który odczytał ów wrażliwy w umyśle nasze pogrąb pana pułkownika Wołodjowskiego. Obraz stanął jak żywy przed oczyma słuchaczy. Serca żywiej zabiły, za gardziel coś ścisnęło, niby ogromny ból, krew mocniej krążyć poczęła.

P. Vorbrodt porwał za sobą wszystkie serca... a ze sceny spoglądał gipsowy biust wielkiego pisarza (wykonany przez p. Piotrowskiego) wzrokiem obejmującym przeszłość i przyszłość narodu.

Prawdziwa wdzięczność należy się T-wu Muzycznemu za te godziny, poświęcone wielkiemu twórcy Trylogii i sztuce.

— W sprawie cechów i związków. W powiecie będzińskim istnieją tylko cechy ślusarski, rzeźniczy i piekarski, inne zaś rzemiosła cechów lub związków swoich nie posiadają co ujemnie wpływa na interesy terminatorów, nie mogących po ukończeniu praktyki otrzymać świadectw wyzwoleń na czeladników. Obecnie wielu z rzemieślników majstrów potworzyło kółka, które po uprzednim opracowaniu odpowiednich statutów wystąpiły do władz okupacyjnych o zatwierdzenie związków.

— Z Sekcji Wzajemnej Pomocy. Na Sekcję Wzajemnej Pomocy złożono z dzielnicy Huta Katarzyna i Konstantynów za miesiąc czerwiec na ręce opiekunki J. Szulińskiej rb. 30 kop. 84, mianowicie: Dyrektor Branderburg 10 rb., Alf. Rowiński 2 rb., Cz. Tomalski 1 rb., A. Szuliński 1 rb., St. Kowalski 1 rb., J. Błaszczyszki 10 rb., J. Rowiński 1 rb., A. Ołędzki 2 rb., F. Żarska 50 kop. Jadzia Rowińska z zabawy dziecięcej jednorazowo rb. 2 kop. 34.

— Zapomogi zwrotne. Na posiedzeniu członków Sekcji Wzajemnej Pomocy przy Chrz T-wie Dobroczyńności odbytem w dniu 12 lipca 1916 r. przyznano pożyczki 30 rodzinom składającym się z 93 osób na ogólną sumę 375 rubli.

— Sprzedaż chleba. Od dnia 20 b. m., wobec braku ziemniaków, w sklepach chlebowych Komitetu żywnościowego sprzedawany będzie chleb dodatkowy. Do końca miesiąca wyznaczono jako dodatkową porcję 4 funty chleba na każdą osobę. Chleb otrzymać mogą tylko posiadacze grzbietów urzędowych kart chlebowych, gdyż dla kontroli odcinane będą górne rogi tych grzbietów. Chleb wydawany będzie w porcjach 2 funtowych, mianowicie w czasie od 20 do 25 lipca 2 funty i od 26 do 31 lipca drugie 2 funty. Cena jednego funta wynosi 10 kop. lub 18 fen. Dodatkowe porcje chleba sprzedawane będą tylko i wyłącznie osobom posiadającym karty chlebowe ze stemplem Komitetu żywnościowego i magistratu, w następujących sklepach Komitetu: ul. Orła róg Dietlowskiej, Konstantynowska Nr. 18, Renardowska Nr. 35, Niemiecka róg Targowej, St. Sosnowiecka Nr. 46, Kollataja (Mikołajewska) 10, Wielka Nr. 6, Florjańska róg Nowo-Pogońskiej, Jasna Nr. 23, Milowice, budynek dawnego kordonu, Modrzejów d. P. Kwietniewskiego. Uwaga: Kto zagubił lub zniszczył grzbiety urzędowych kart chlebowych — dodatkowej porcji chleba nie otrzyma i żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

— Podatki. Na skutek podań właścicieli kantorów pisania próśb, władze okupacyjne znacznie zmniejszyły podatek od wydanych koncesji, natomiast właściciele tych kantorów obłożeni zostali podatkiem szkolnym i mieszkaniowym.

— Ofiara. Maturzyści szkoły W-go Araszkiewiczza złożyli w dniu otrzymania patentów na Macierz Szkolną 10 rb. 50 kop.

### RÓŻNE.

— Ochronne szczepienie ospy. Wobec szerzącej się epidemii wśród trzody chlewnej czerwonej, dr. Bekker, miejscowy weterynarz, stosuje znaną szczepionkę ochronną. Dla zabezpieczenia winny być wszystkie sztuki zdrowe szczepione niezwłocznie już w tych dniach, gdyż szczepionka u zwierzęcia zarażonego nie działa zawsze skutecznie.

— O nasiona jesiennie. Niektórzy z ogrodników miejscowych wystąpili z podaniami o pozwolenie sprowadzenia nasion jesiennych, którymi zazwyczaj posiłkowali się z zagranicy a przywóz których jest obecnie wzbroniony.

### Z Będzina.

+ Z magistratu. Za zaległe i bieżące podatki od właścicieli domów i różnych zakładów magistrat w ostatnich czasach ogłosił dużo licytacji.

+ Z Kom. Żywnościowego. Ruch w Komitecie żywnościowym jest ostatnio bardzo ożywiony; do wyznaczonej godziny, zamknięcia biura sprzedaży, funkcjonariusze nie są w stanie wszystkich nabywców obsłużyć. Ponieważ czynności w biurze zakończają się o godz. 12, magazyn niesjednokrotnie czynny jest do 3 lub 4 godz. po południu zamiast do godz. 1-ej.

+ O higienę. Na szosę Małobądzką od strony Gzichowa, wywożone są różne nieczystości z podwórz, śmietnik i t. p. Przy obecnie wrastających różnych epidemjach podobne zanieczyszczenie tak ruchliwej dzielnicy nie powinno być dopuszczalne. Krzyżują się w tem miejscu drogi do Małobądzka, Czeladzi, Gzichowa i Będzina i lada podmuch wiatru rozsiewa zarazki

na wszystkie strony. Małobądz posiada urząd w osobie sołtysa, a który zdaje się właśnie z urzędu powinien dbać o to aby miejscowość ta nie była zabrudzona różnymi odpadkami, trującymi powietrze.

### Więści ze stolicy.

□ R. G. O. do dnia 30 czerwca 1916 r. otrzymała 2,457,812 rb. 69 k., wydała 2,179,020 rb. 50 kop. Pozostaje w kasie gotowizną i w bankach na rachunkach 278,791 rb. 19 kop.

□ Wielki książę Badeński w Warszawie. Do Warszawy przybył w przejeździe na front wschodni wielki książę Badeński Fryderyk II. Monarcha powitany został przez wojska badeńskie, przebywające w Warszawie.

□ Wybory z VI-ej kurji. Według tymczasowego obliczenia wynik wyborów z kurji VI (powszechnej), przedstawia się jak następuje; W głosowaniu we wszystkich biurach okręgowych wyborczych uczestniczyło ogółem 35,312 osób. Głosy rozdzieliły się w sposób następujący: Na listę I-a (socjalistów „polskich”) padło 5,937 głosów. Na listę II-a (socjalno-demokratyczną) padło 2,560 głosów. Na listę III-a (bloku żydowsko-socjalistycznego) padło 3,580 głosów. Na listę IV-a (żydowsko-nacjonalistyczną) padło 8,840 głosów. Na listę V (narodowy związek robotniczy) padło 13,075 głosów. Na listę VI (zrzeszenie żydowskie, asymlatorzy i inni) padło 1,770 głosów. Wobec powyższego z listy I-ej wybrani zostali: Tomasz Arciszewski, prezes związku metalowców, Gustaw Daniłowski, literat, Zygmunt Kmity, kandydat nauk społecznych; z listy II-ej: Jan Kronberg, prezes Związku zawodowego robotników przemysłu skórzanego; z listy III-ej: Józef Ciszewski i A. Cygo; z listy IV-ej: Noe Przyłucki, adwokat, B. Efron, inż., S. Hirsborn, dziennikarz, A. Eisenberg, artysta-rzeźbiarz. Na listę V-a przypadnie sześć mandatów. Wybrani: Michał Lustański, czeladnik piwowarski; Stanisław Tymiański, szwec; Stanisław Nowodworski, adw. przysięgły; Jan Karol Szczeblewski, publicysta; Edmund Bernatowicz, cyzler; na listę VI nie przypadnie ani jeden mandat.

□ Proces paserów. W Warszawie rozpoczął się proces bandy żydów-paserów, oskarżonych, że w końcu r. 1915 i na początku 1916 zakupili bardzo znaczną ilość cukru, 11 worków ryżu, maki, oraz kartoflanej maki, które to produkty wszystkie zostały skradzione na kolei.

### Z kraju

□ Z Łodzi. Niektóre gazety niemieckie, np. berlińska „Germania” donoszą z Łodzi: „Z powodu agitacji stowarzyszenia „Deutscher Verein” i jego organu „Deutsche Post” wszystkie nazwy ulic, które dotąd były wypisane w języku polskim i niemieckim, zostały zamienione na wyłącznie niemieckie. Polacy złożyli protest przeciwko tej zmianie, którą podobno uzasadniono tem, że Łódź jest przeważnie niemieckim miastem”.

□ Misje. W wielu parafiach w okupacji austriacko-węgierskiej odbywają się obecnie misje. Przed kilku dniami zakończyła się we Włoszczewie 8-dniowa misja, którą odprawiło trzech OO. Franciszkanów. W nabożeństwach brał udział nie tylko miejscowi parafianie, ale również ludzie z bliższej i dalszej okolicy. Również w parafji Żytno odbyli OO. Jezuitki kilkudniową misję, połączone z kazaniem.

□ Za podbijanie cen. Wyrokami sądu pokoju w Piotrkowie skazani zostali na karę aresztu za podbijanie cen: Mindla Berger, Jankiel Radoszycki, Brucha Byczkowska, Hiszla Schwarz, Estera Steinberg, Szyja Steinberg, Dwójra Baran.

□ Fantastyczne ceny. Pewien gospodarz przywiózł na targ w Pile (W. Ks. Poznańskie) dwie gęsi, żądając za nie 120 marek. Policja zabrawszy mu obie gęsi sprzedała je po 23 mk. za sztukę.

### Z różnych stron.

□ Urzędniczkim kolejowe w spodniach. Zarząd kolei wydał w Niemczech rozporządzenie, na mocy którego urzędniczki kolejowe, pełniące służbę przy pociągach, muszą ze względu na bezpieczeństwo osobiste nosić ubiór służbowy, podobny do męskiego, a więc czapki, kurtki i spodnie bufiaste. Poza służbą natomiast wolno im nosić stroje kobiece. Naczelnicy są obowiązani dostarczyć personelowi żeńskiemu osobnej ubikacji do przebrania się.

□ Pożar pałacu króla greckiego. Pałac królewski w Tatli pod Atenami spłonął doszczętnie. Przyczynę pożaru przypisywać należy nie-szczęśliwemu wypadkowi, któremu sprzyjała nadzwyczaj wysoka temperatura dni ostatnich. Królowa ratowała się ucieczką, niosąc na rękach małą księżniczkę Katarzynę. Król do ostatniej chwili znajdował się na miejscu, pomimo otaczających go zewsząd płomieni. Podczas pożaru pałacu zginęło w płomieniach 50 osób, w tej liczbie pułkownik korpusu inżynierji, 50 osób odniosło rany.

□ Wystawa oszczędnościowa. W Londynie została otwarta w obecności królowej Aleksandry wystawa oszczędnościowa, która wzbudza wielkie zainteresowanie. Na wystawie można między innymi zapoznać się ze sposobem przerabiania (nicowania) starego ubrania na nowe, używania starych rękawiczek, przerabianych na lappie, z hodowlą królików i pszczół, utrzymaniem porządku w mieszkaniach z obyciem się bez służby domowej i t. d. Codziennie odbywają się na temat oszczędności odczyty i pogadanki.

### DOKOŁA WOJNY.

× Anglja skupuje zboże. W Wiedniu otrzymano wiadomość z Bukaresztu, że rząd angielski zakupuje cały tegoroczny zbiór zboża w Rumunii.

× Choroba Bratianu. Gazeta węgierska „A Nap” donosi z Bukaresztu, że prezes ministrów rumuńskich Bratianu zachorował. Czy nie jest to czasem choroba polityczna, która poprzedza zwykle dymisję i zapowiada zmianę polityki?

× Stracony poseł austriacki. Jak donoszą Innsbr. Nachr., były socjalistyczny poseł austriacki z Trentino Battisti, który przy wybuchu wojny uciekł do Włoch, i jako oficer włoski niedawno temu został ujęty, zastrzelony został przez trentyński sąd wojenny na śmierć za zdradę stanu. Wyrok wykonano.

× Zabranie dwóch okrętów niemieckich. „Nya dagligt allehanda” donosi, że rosyjska łódź torpedowa zabrana pod Bjwklubba na szwedzkim terytorjum merskiem dwa parowce niemieckie „Worms” i „Lissabon”. Konfiskata nastąpiła około północy w oddaleniu półtorej mili od brzegu.

Posłowi szwedzkim w Piotrogrodzie polecono nie tylko zaprotestować przeciwko pogwałceniu neutralności szwedzkiej, ale także na podstawie artykułu 3-go 13-ej konwencji haskiej żądać wydania dwóch statków niemieckich, jako bezprawnie skonfiskowanych na wodach kraju neutralnego.

### Zgubiono

paszport wydany przez powiat będziński na imię Michała Wiśniewskiego, proszę zwrócić do „Kurjera”.

Fortepian, pianino, oraz różne meble używane okazję nie sprzedam, Starososnowiecka 68, Piotrowicz.

### Kuracja Ciechocińska w domu

Szlam i ług na kąpiele. Torf na okłady. Solanka gazowana ze źródła Nr. 10. Naturalna radiocynna woda stołowa i mineralna ze źródła Nr. 8 do picia. Wylączna wysyłka przez

JAKÓBA WOLMANA w CIECHOCINKU.

858